

UCHWAŁA Nr XXXIII/166/2009
Rady Miejskiej w Zawidowie
z dnia 30 marca 2009r.

w sprawie: rozpatrzenia skargi Pana Marka Skrzęty

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity z 2000r. Dz. U. nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami), **Rada Miejska w Zawidowie**

uchwala, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu skargi złożonej przez Pana Marka Skrzęte i zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Zawidowie w sprawie zarzutów postawionych w skardze, Rada Miejska w Zawidowie uznaje skargę za nieuzasadnioną, z przyczyn określonych w uzasadnieniu.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady, zobowiązując go do przygotowania odpowiedzi i przesłania skarżącemu odpisu niniejszej uchwały.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej


Robert Drabko

UZASADNIENIE

Do Rady Miejskiej, za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego wpłynęła skarga Pana Marka Skrzęty na działalność Burmistrza Miasta, Zawidowa, dotycząca odrzucenia przez komisję konkursową kandydatury skarżącego na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Zawidowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał skargę do Komisji Rewizyjnej, której członkowie wraz z pracownikami Urzędu i radcą prawnym Urzędu wypracowali następujące stanowisko:

Pan Marek Skrzęta złożył skargę dotyczącą nieprawidłowości w działaniu komisji konkursowej, która polega jego zdaniem na niezasadnym odrzuceniu jego oferty podjęcia pracy na stanowisku Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Zawidowie. Wiązało się to z nieuwzględnieniem jego udokumentowanej w wymiarze 16 lat służby w Straży Granicznej, w tym m.in. na stanowisku Zastępcy Komendanta Placówki Straży Granicznej w Zawidowie oraz uznaniu, że jako funkcjonariusz Straży Granicznej (a więc urzędu państwowego) nie legitymuje się stażem pracy /minimum 5-cio letnim/ uprawniającym do ubiegania się o samorządowe stanowisko urzędnicze, na które nabór został ogłoszony. Pan Marek Skrzęta powołał się przy tym na art. 6a 1 Prawa o aktach stanu cywilnego, w którym ustalone są ustawowe wymogi stażowe dla osób ubiegających się o pracę na omawianym stanowisku. W przepisie tym faktycznie znajduje się zapis, że jednym z warunków stawianych kandydatom na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego jest co najmniej 5-cio letni staż pracy na stanowisku urzędniczym w samorządach lub w służbie cywilnej, urzędach państwowych lub w służbie zagranicznej.

Z sejmowego uzasadnienia ustawy zmieniającej we wrześniu 2008 roku warunki zatrudniania kandydatów na stanowisko kierowników i zastępców kierowników Urzędów Stanu Cywilnego wynika, że celem tych zmian było między innymi wzmocnienie tych urzędów i uchylenie dostrzeganej przypadkowości zatrudnień w samorządach na tak odpowiedzialnym kierowniczym stanowisku urzędniczym, a wysokie wymagania, szczególnie w zakresie wykształcenia i stażu pracy, wynikają z charakteru oraz konsekwencji wykonywanych czynności. Kierownik USC jest nie tylko rejestratorem fundamentalnych zdarzeń z życia człowieka, ale dokonuje również szeregu istotnych czynności z zakresu prawa rodzinnego. Tworzony przez niego akt stanu cywilnego jest dokumentem źródłowym stanowiącym podstawę wielu czynności i dokumentów urzędowych. Dodatkowym czynnikiem, który ma wpływ na wzrost wymagań stawianych przed Kierownikiem USC, jest fakt przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz związany z tym zwiększony przepływ osób i dokumentów. Dlatego osoby starające się o taką pracę muszą obecnie między innymi legitymować się co najmniej 5-cio letnim urzędniczym stażem pracy w samorządzie, służbie cywilnej, urzędach państwowych lub służbie zagranicznej. Dla przykładu można przywołać, że odpowiedni przepis

o zatrudnianiu pracowników samorządu na kierowniczych stanowiskach urzędniczych wymaga tylko 2 letniego stażu.

W brzmieniu ustawy przepis określający staż pracy osób ubiegających się o stanowiska Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego budzi trudności interpretacyjne. W szczególności dotyczy to pracy w urzędach państwowych i ich jednostkach organizacyjnych lub podległych im służbach. Brak jest pewności czy w każdym z tych przypadków chodzi o stosunek pracy i zatrudnienie na stanowisku urzędniczym, czy też tego rodzaju ograniczenia nie są ważne, a więc dopuszczalnym jest również wliczanie do stażu okresów związanych ze służbą i zadaniami funkcjonariuszy, których stanowiska nie są zaliczane w pragmatyce służbowej do urzędniczych.

W kontekście wspomnianych wyżej określeń celu zmian omawianych przepisów, dowolność w zbyt szerokiej interpretacji może budzić zastrzeżenia. Powyższe rozważania interpretacyjne przytoczono jedynie dla szerszego przedstawienia całokształtu tej sprawy. Rozpatrzenie przedmiotowej skargi powinno uwzględniać zagadnienie dochowania przez komisję konkursową obowiązujących ją zasad oraz oczekiwań wobec kandydatów na objęcie stanowiska Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Pierwsze wymaga zauważenia, że niejednokrotnie zanim kandydaci zostają zaproszeni do bezpośredniej procedury selekcji, stosuje się procedurę selekcyjną, w której nie uczestniczą. Polega ona nie tylko na formalnym sprawdzeniu spełnienia warunków ustawowych ale również na porównaniu ofert z oczekiwaniami i wyboru tych, które w sposób niekwestionowany odpowiadają wymaganiom przypisywanym danemu stanowisku. Spełnienie więc wymaganych warunków formalnych poszczególnych ofert nie zawsze powoduje zaproszenie do dalszych działań selekcyjnych. Dochodzić więc może do ostatecznej selekcji bez udziału kandydata.

W ocenie Komisji Rewizyjnej taka właśnie sytuacja miała miejsce w sprawie rozpatrywanej. Pan Marek Skrzęta został oceniony, że nie spełnia oczekiwań. Jako funkcjonariusz Straży Granicznej zajmował się bez wątpienia ważnymi zadaniami z zakresu ochrony granic ale nigdy nie był zatrudniony w korpusie służby cywilnej działających w ramach Straży Granicznej. Zestawienie jego dotychczasowej służby z obowiązkami Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego nie dawało żadnej gwarancji, że wywiąże się z zadań kojarzonych ze zmuszoną i wymagającą nawyków urzędniczych pracą. Trudno przy tym nie zgodzić się z poglądem, że nie w każdym przypadku zasługi i osiągnięte wysokie stanowiska oznaczają przydatność do każdej działalności, nawet odległej od wykonywanej uprzednio.

Pan Marek Skrzęta najwyraźniej nie zgadza się z przedstawionym poglądem.

Biorąc pod uwagę powyższe nie ma podstaw do uznania skargi na działalność Burmistrza za zasadną.